

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II Informacyjny

Nr. BW. 19843/II.

Do
Adjutantury Generalnej.

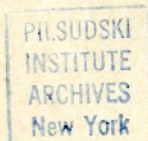
Przesyła się do wiadomości raporty z południo-
wej.
1 załącznik.

W. Szefer
Kpt. i Szefer Wydziału IV BW



NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. 5222-2 dnia 21/10 1920 r.
1. załącz. Wydział



57 253

3222-2 aa
19 maja 1920 r. KS

3222

R a p o r t z dn. 1 maja 1920 r.

1) WIADOMOŚCI Z BOLSZEWICKIEJ ODESSY.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Ostatnio zajęty przez bolszewików obszar w poł. Rosji. szczególnie Odesa z okolicą jest terenem niestrudzonej agitacji kontrbolszewickiej. Zorganizowali ją i podtrzymują bardzo energicznie francuzi w celu sdezorganizowania i zdemoralizowania wojsk bolszewickich i wywołania rozruchów dopomagając i w ten jeszcze sposób armji ochotniczej do zniszczenia bolszewizmu i odrodzenia zjednoczonej Rosji. Na czele tej organizacji stoi pułk. Petain w Bukareszcie z wysuniętą placówką w Kiszyniewie kierowaną przez franc. kpt. SALANA przy sztabie grupy gen. Popovica. Odnosnie do polaków zajmuje ta organizacja francuska stanowisko przyjazne, stoi jednak na gruncie orientacji denikińskiej odrodzenia Rosji z nieuszczuplonymi granicami na zachodzie. Placówka francuska w Kiszyniewie wysyła swoich agentów i emisariuszy do Odesy i dalej i komunikuje się z nimi bardzo często przy pomocy łodzi, która stale i potajemnie, kierowana przez 2-ech marynarzy ros., płynie do Odesy i zawraca potem do Bugazu (nad ujściem Dniestru) stałego miejsca pobytu tej łodzi. Agitację antybolszewicką uprawiają francuzi w Odesie z powodzeniem, dzięki stosunkom i okolicznościom sprzyjającym. A mianowicie wojska bolszewickie w Odesie, (a także wogóle w poł. Rosji), składające się tylko w 1/4 części z prawdziwych bolszewików, reszta w 3/4 częściach z byłych wojsk denikin., wojsk ukraińsk. Petluryi ukraińców galicyjskich, którzy bez ducha i bez idei, będąc w sytuacji bez wyjścia, przeszli do bolszewików dla rabunku. Ukraińców galicyjskich w służbie bolszewickiej jest około 2000 (w Odesie), dowodzi nimi petlurowiec gen. Sekira-Jakentow, dawnego ich dowódcę Mikitkę, bolszewicy osadzili w Czerezycach. Tych właśnie ukraińców i innych agitatorzy francuscy podburzają przeciw bolszewikom i to skutecznie, jak świadczą powtarzające się w okolicy Odesy rozruchy, a nawet już poszczególnie walki ukraińców z bolszewikami. Agitatorzy francuscy mają w Odesie swoich zaufanych we wszystkich placówkach bolszewickich, nawet w czerezycach, oprócz tego są tam polskie organizacje antybolszewickie uzbrojone, tak że przy pierwszej sposobności, na pierwsze hasło Odesa własnymi siłami wypędzi bolszewików. Bolszewicy bowiem swoim terorem czerwonym zrazili do siebie wszystkich mieszkańców Odesy. Przy zajmowaniu tego miasta ogłosili oni wprawdzie uroczyste, że wobec zupełnego zwycięstwa proletariatu nad burżuazją, czerwony terror zostaje zniesionym," jednak ten stan trwał tylko 2 tygodnie. Po tym czasie, przekonawszy się, że kontrrewo-

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

lucja jest jeszcze silna i pracuje, wznowili terror i rozstrzeliwali setkami winnych i niewinnych. Sam twórca osławionych bolszewickich czczwyczajek, Peters, przyjechał z Moskwy, rozwijając tu w całej pełni swą krwiożerczą dzikałość.

Nadmienia się, że po zapowiedzi nawiązania stosunków handlowych przez mosarstwa zachodnie z bolszewją, firmy francuskie chcąc uprzedzić anglików, który już i tak w półn. Rosji handlowali bez przeszkody, wysłały swoich agentów handlowych do Odesy celem przeprowadzenia umów handlowych, wszystkich jednak bolszewicy zamknęli, niektórych nawet powiesili. Obecnie zatem Odesa nie handluje z zagranicą, także z tego powodu, że nie posiada żadnych surowców, czy też produktów, bez których handel jest niemożliwy.

2) WIADOMOSCI O ARMJI OCHOTNICZEJ NA KRYMIE.

Z początkiem kwietnia była w Odessie wśród bolszewików panika gdyż w tym kierunku rozpoczęła ofensywę zreorganizowana armja ochotnicza na Krymie - teraz już pod dowództwem gen. WRANGLA.

Charakter tejże armji zmienił się wraz ze zmianą dowództwa. W armji ochotniczej Denikina były dwa odłamy, dwie scierające się partjepolityczne, a mianowicie partja monarchiczna - zawsze owiana duchem niemieckim z generałem byłej gwardji carskiej i pochodzenia niemieckiego. - Wranglem na czele, która opowiedziała się za odbudową dawnej Rosji carskiej i przymierzem takiej Rosji z cesarskimi niemcami - i druga partja demokratyczna, która miała protektora w osobie gen. Romanowskiego, przyjaciela osobistego i doradcę Denikina. Gdyby nawet Denikin pobik bolszewików, toby przyszło wcześniej czy później do starcia między tymi partjami i rozluźnienia armji ochotniczej. Niepowodzenia Denikina, które w największej mierze przypisać należy pijanństwu, rozpasaniu, paskarstwu i walkom partyjnym oficerów i żołnierzy, - przyspieczyły zupełny rozłam tych 2-ch partji. Partja monarchiczna, do której należała większość generałów była zawsze górą, czego wyrazem było to, że przedstawiciel tej partji ge. Wrangel człowiek młody, lecz nadzwyczaj zdolny i dzielny, był już od miesiąca stycznia zastępcą Denikina. Pod naciskiem bolszewików armja ochotnicza cofa się i równocześnie pod wpływem walk partyjnych rozpada się, część

././.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

59

255

armji demokratyczna przeczła do bolszewików, lub zdezerterowała, pozostałe wojska o charakterze już czysto monarchicznym i niemieckim opuściły Kaukaz zupełnie i cofnęły się na Krym, gdzie jeszcze dawniej z polecenia Denikina umocnił się i zabezpieczył gen. Słaszczo, słynny obrońca Krymu, monarchista, człowiek młody, zdolny, lecz okrutny. Pod jego osłoną zorganizowała się nanowo armja ochotnicza, na czele której stanął teraz gen. Wrangel i zorganizowała się tak, że mogła już w pierwszej połowie kwietnia przejść do ofensywy, która podobno rozwija się dla armji ochotniczej pomyślnie.

Krym zatem jest dzisiaj jedynym kawałkiem kraju w południow. Rosji, gdzie jeszcze egzystuje armja ochotnicza, dzisiaj już czysto monarchiczna, za której czynami i zamiarami stoją Niemcy.

Denikin przeciwko któremu zwrócili się monarchiści z oskarżeniami, że zgubił armję ochotniczą i którego chcieli zabić, uciekł wraz z gen. Romanowskim do Konstantynopola. Tu skupili się obecnie monarchiści, popierający gen. Wrangla, którzy nie chcą się bić, a prowadzą tylko politykę gardłową i wyprawiają najrozmaitsze afery.

Przez tychże monarchistów został gen. Romanowski, jako demokratą przed poselstwem rosyjskim zamordowany. Po tym wypadku gen Denikin Konstantynopol natychmiast opuścił i ulotnił się w niewiadomym kierunku.

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

60

256